

„GRABONOSKIE ZAPISKI REGIONALNE” 1991-2011. KILKA SŁÓW PODSUMOWANIA

Na rynku wydawniczym ukazuje się wielka liczba czasopism regionalistycznych, czyli takich, których treść skoncentrowana jest na dziejach i do-robku kulturowym, gospodarczym i przyrodniczym tak zwanych małych ojczyzn. Periodyki te, choć ograniczone do zajmowania się określonym obszarem, mogą prezentować rozmaite treści: od informacyjnych po naukowe¹. Po roku 1989 pojawiło się wiele cennych inicjatyw lokalnych, których efektem było także wydawanie czasopism, mających między innymi wypełnić lukę w badaniach nad historią konkretnych regionów, nierzadko określonych poprzez granice administracyjne. Ich charakter był zazwyczaj popularnonaukowy, co miało zapewnić periodykom szerokie grono odbiorców. Na obszarze dawnego województwa leszczyńskiego odnotować należy w tym zakresie na przykład: „Przyjaciela Ludu”, „Zeszyty Lubińskie”, „Rydzyniaka”, „Zeszyty Osieckie”, „Grabonoskie Zapiski Regionalne”. Wcześniej – w latach siedemdziesiątych XX wieku – zaczęto wydawać „Rocznik Leszczyński”² oraz „Pamiętnik Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej”. Żywot tych inicjatyw zależny był między innymi od aktywności wydawców, często uzależnionej od organu finansującego, stąd też ich losy pozostają zmienne.

Szczególnym przypadkiem wśród wymienionych pism są „Grabonoskie Zapiski Regionalne”, które przez 20 lat istnienia na rynku wydawniczym pozostawały wzorem wysokiej jakości merytorycznej zamieszczanych materiałów, a skromnym tytułem wprowadziły w błąd niejednego czytelnika. Zawartość piętnastu roczników z lat 1991–2011 to zbiór profesjonalnych tekstów, nierzadko autorstwa wybitnych specjalistów. Artykuły te wniosły trwa-

¹ Zob. np. R. K o w a l c z y k, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce – pojęcie, ideowe podstawy, cechy, zadania, typy*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 2, s. 67–92; t e n ż e, *Rynek czasopism regionalistycznych w Wielkopolsce po 1989 roku*, „Przegląd Wielkopolski” 2013, nr 1, s. 12–33.

² Powołanie periodyku związane było z powstaniem województwa, u podstaw tego pisma nie legła zatem oddolna inicjatywa lokalnych gremiów, ale decyzja polityczna. Ostatni numer ukazał się w 1989 roku. W 2010 roku powrócono do pomysłu wydawania „Rocznika Leszczyńskiego”.

ły wkład do badań nad dziejami regionu. „Grabonoskie Zapiski Regionalne” zyskały uznanie środowisk akademickich i wysokie oceny specjalistów, o czym świadczy duża liczba cytowań artykułów zamieszczanych w „Zapiskach” na przykład w „Polskiej Bibliografii Literackiej”³. Stać się tak mogło dzięki pasji twórców czasopisma, którzy wymyślili je na gruncie istniejącego ośrodka wymiany myśli, jakim było powstałe w 1981 roku Muzeum im. Edmunda Bojanowskiego w małym i – jak mogłoby się wydawać – prowincjonalnym Grabonogu. Zgrany i efektywny tandem tworzyli: prof. dr hab. Krzysztof Maćkowiak – pracownik naukowy Zakładu Stylistyki Instytutu Filologii Polskiej na Uniwersytecie Zielonogórskim oraz dr Stanisław Sroka (1941–2014) – inicjator i założyciel Muzeum im. Edmunda Bojanowskiego i jego wieloletni dyrektor; od 1971 roku związany z Zespołem Szkół Rolniczych w Grabonogu. Twórcy pisma mieli wsparcie w członkach rady wydawniczej, którą – w różnych okresach – tworzyli regionaliści: Stefan Jankowiak, Marek Klupś, Jerzy Zielonka, Piotr Bauer, Alfred Siana i Robert Czub.

Sukces czasopisma i jego wysokie oceny to niewątpliwie rezultat doboru autorów i wymagań wobec tekstów, które zdecydowano się publikować na łamach „Grabonoskich Zapisków Regionalnych”. Merytoryczny poziom pisma warunkowany był przez założenia przedstawione w programowym tekście zamieszczonym w pierwszym numerze. Powołując się na chlubne tradycje kulturalne ziemi gostyńskiej, autorzy czasopisma postawili za cel, by „Grabonoskie Zapiski Regionalne” wniosły „oryginalny wkład w poznanie Wielkopolski w ogóle”, zakładając, że popularyzacja wiedzy jest tylko jednym z zadań. Wysoki poziom merytoryczny przejawiał się między innymi w dopuszczaniu na łamy prac zaopatrzonych w aparat naukowy lub przynajmniej bibliografię z źródłowymi aneksami. Ważną decyzją było otwarcie periodyku na zamieszczanie fragmentów prac magisterskich i materiałów z konferencji naukowych, które niepublikowane pozostałyby niedostępne szerszemu gronu czytelników. Grabonoski periodyk uniknął kardynalnego błędu, jaki zdarza się nieraz regionalnym czasopismom, gdy publikują teksty, będące w istocie przeróbkami już ogłoszonych drukiem artykułów. W „Zapiskach” znajdujemy przede wszystkim teksty oryginalne, nigdzie dotąd niepublikowane.

Periodykowi wytyczono kierunek ogólnohumanistyczny z naciskiem na historię i literaturę. Dominująca tematyka koncentrowała się na zagadnieniach pisarskiej działalności gostyńskich (i nie tylko) twórców z Edmundem Bojanowskim i Stanisławem Helsztyńskim na czele, na problematyce życia kulturalnego Wielkopolski oraz dziejach ziemi gostyńskiej. Bardzo ważną rolę pełniły testy dokumentujące daleką przeszłość regionu, przybliżaną po-

³ <https://bit.ly/2v9JyTA> [dostęp: 27 grudnia 2017 roku].

przez publikowanie wyników badań archeologicznych Wojciecha Śmigiel-
skiego z Polskiej Akademii Nauk. Przez wszystkie lata czasopismo zachowa-
ło wytyczony w 1. numerze program. I choć z założenia miało skupiać się na
powiecie gostyńskim, w rzeczywistości zasięg poruszanych zagadnień
znacznie wykraczał poza terytorialnie określone granice, opisując wydarzenia
i ludzi z terenu dawnego województwa leszczyńskiego, a nawet szerzej –
z Wielkopolski. Silnie reprezentowana była również tematyka leszczyńska
w kontekście historii, życia literackiego i społecznego, co wynikało z pozy-
skania autorów identyfikujących się z Leszmem.

Periodyk wniósł wiele nowych treści do pełniejszego poznania dwu
wspomnianych wybitnych postaci z regionu gostyńskiego: prof. Stanisława
Helsztyńskiego oraz bł. Edmunda Bojanowskiego. Zadeedykowano im zeszyty
w – odpowiednio – 100-lecie urodzin i 120. rocznicę śmierci oraz opubliko-
wano na ich łamach materiały z konferencji naukowych zorganizowanych
w grabonoskim muzeum (*Stanisław Helsztyński. Uczony – pisarz – regionali-
sta*; 1998, zeszyt 9 z 1999 roku). Liczne opracowania dotyczące tych rozpo-
znawalnych i sztandarowych dla ziemi gostyńskiej postaci, autorstwa uzna-
nych badaczy ich twórczości, stanowią trwałą wkład w polskie literaturo-
znawstwo, co dobitnie podkreślają cytowania tych tekstów w specjalistycz-
nych bibliografiach – by przywołać wspomnianą już „Polską Bibliografię
Literacką” sukcesywnie redagowaną przez Instytut Badań Literackich PAN.

Problematyka literacka prezentowana była na łamach „Grabonoskich
Zapisków Regionalnych” także w szerszej perspektywie, wykraczającej zna-
cząco poza obszar gostyński i leszczyński. W 1996 roku wydano zeszyt (nr 6)
poświęcony zagadnieniom życia literackiego w Wielkopolsce w XIX wieku.
Znalazły się tu materiały z konferencji naukowej odbytej w Grabonogu
9 grudnia 1995 roku. Wśród autorów, których teksty opublikowano, są wy-
trawni znawcy zagadnienia, reprezentujący uniwersytety w Poznaniu, Wro-
cławiu, Zielonej Górze oraz Bibliotekę Kórnicką PAN.

Cennym wkładem „Grabonoskich Zapisków Regionalnych” są przy-
czynki do dziejów małych miejscowości, których próżno szukać w opraco-
waniach monograficznych obejmujących Wielkopolskę i wybrane jej regiony
oraz w czasopismach specjalistycznych. „Wielka” historia lekceważy często
„małe” historie, stąd duża odpowiedzialność za ich badanie i włączenie do
naukowego obiegu spoczywa na lokalnych środowiskach parających się na-
uką. To trudne zadanie również podjęli redaktorzy grabonoskiego periodyku,
publikując materiały o jednostkowych wydarzeniach oraz informując o zasobach
archiwów i zbiorach regionalnych instytucji, niezbędnych do prowadzenia
badań naukowych. Ważną rolę przypisać należy w tym zakresie tekstom
Waldemara Handkego, Alfreda Siamy, Aleksandra Piwonias czy Roberta
Czuba, zawierającym opis zawartości archiwalnych kolekcji państwowych
i kościelnych i prezentującym zbiory dokumentów na konkretny temat.

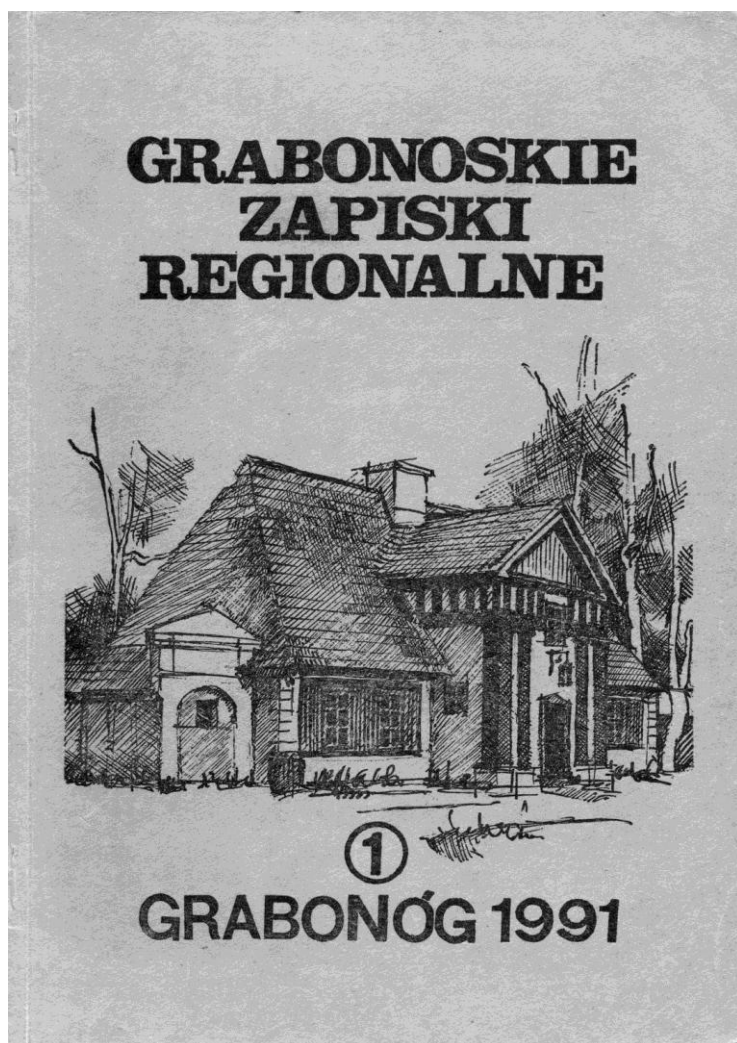
„Grabonoskie Zapiski Regionalne” mają na swym koncie także inne osiągnięcia, w tym na przykład podejmowanie problematyki słabo obecnej w historiografii, a także pomijanej między innymi z uwagi na kontrowersje polityczne, jakie wzbudzała w pewnych okresach. Już w 2004 roku, wyprzedzając obecne zainteresowanie tą tematyką, ukazał się tekst autorstwa Mikołaja Kulczaka o zbrojnym podziemiu w powiecie gostyńskim w okresie powojennym. Ten sam autor popełnił artykuł o przejawach kultu Józefa Piłsudskiego na ziemi gostyńskiej (nr 12). Na łamach czasopisma gościła też tematyka dotycząca mniejszości narodowych: szkolnictwa niemieckiego w Lesznie pióra Mirosławy Komolki (nr 7), ludności niemieckiej w powiecie leszczyńskim w międzywojniu (nr 11) Aleksandra Piwonia. Ten sam autor opublikował na łamach „Gostyńskich Zapisków Regionalnych” także teksty o społeczności cygańskiej w powiecie leszczyńskim w okresie powojennym (nr 14) oraz o likwidacji gminy żydowskiej w Gostyniu (nr 12). Ważnym głosem był artykuł o sensie życia w pracach Comeniusa, ujmujący twórczość teologa i pedagoga z pozycji filozofii (nr 5) autorstwa Adama Koniora. Na łamach grabonoskiego periodyku po raz pierwszy ukazał się także obszerny polski tekst o dotąd niemal nieznanym barokowym poecie i pisarzu religijnym związanym z Leszmem, Johannie Heermannie (nr 9).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na grono autorów – stałych i okazjonalnych współpracowników. „Grabonoskie Zapiski Regionalne” stały się miejscem spotkania wytrawnych naukowców i debiutantów – autorów prac magisterskich, regionalistów, pracowników instytucji kultury, członków związków wyznaniowych, a nawet urzędników. Mamy tu reprezentantów środowisk akademickich i Polskiej Akademii Nauk z Poznania, Wrocławia, Zielonej Góry, Torunia, Warszawy. Wymieńmy profesorów: Jolantę Dworzaczkową, Grażynę Gzellę, Zofię Kurnatowską, Krzysztofa Maćkowiaka, Witolda Molika, Edwarda Pieścikowskiego, Rocha Sulimę, Wojciecha Śmięgielskiego, Bogdana Walczaka, Bogdana Zakrzewskiego oraz Piotra Bauera, Barbarę Wysocką, Annę Żalik i innych. Grono piszących – autorów artykułów – zamyka się w liczbie 49. Do najpłodniejszych należą: Wojciech Śmięgielski (6 tekstów), Krzysztof Maćkowiak (6), Aleksander Piwoń (5), Kamila Szymańska (5), Stefan Jankowiak (4), Alfred Siama (4). Aktywność lokalnych środowisk wzrosła zwłaszcza od numeru 7, gdy dołączyli do grona piszących członkowie Kongregacji św. Filipa Neri oraz pracownicy gostyńskich instytucji kulturalnych, stowarzyszeń i urzędów.

Stałym elementem (oprócz zeszytów 3. i 15.) była rubryka podsumowująca działalność grabonoskiego Muzeum, co wyraźnie łączyło periodyk z instytucją sprawczą. Opcjonalnie zamieszczano wspomnienia pośmiertne, na przykład zaprezentowano sylwetki i dokonania Stanisława Kazimierza Potockiego (nr 4), Jana Bzdęgi i Stefana Jankowiaka (nr 8) oraz Romana Tomaszewskiego i Stefana Markowskiego (nr 11), a od zeszytu 7. pojawiły

się recenzyjne omówienia wydawnictw związanych z regionem pióra Henryka Florkowskiego, Kazimierza Taczanowskiego czy Grzegorza Wojciechowskiego.

Na komentarz zasługuje także szata graficzna „Grabonoskich Zapisków Regionalnych”, która swym oszczędnym stylem dobrze komponowała się z poziomem merytorycznym i potwierdzała solidność zawartości pisma. Okładka – niezmienna od początku istnienia periodyku, autorstwa Henryka Naglaka, przedstawiała sylwetkę grabonoskiego Muzeum i – na kolorowym, za każdym razem innym, tle – stanowiła czytelną identyfikację pisma, podkreślając związki z instytucją.



Okładka pierwszego numeru pisma

20 lat ukazywania się pisma to również zasługa nakładców finansujących to cenne przedsięwzięcie. Do numeru 7. rolę tę pełnił Wydział Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie. Wraz z likwidacją województwa na wydawcach spoczęło trudne zadanie szukania sponsorów, gotowych wspierać kulturę i popularyzować wiedzę. Odbiło się to także na częstotliwości wydawania pisma: do numeru 9. ukazywało się systematycznie jako rocznik, później nieregularnie. Trzykrotnie ciężar sfinansowania druku wzięły na siebie: Starostwo Powiatowe w Gostyniu oraz gostyńskie Muzeum, dwukrotnie Urząd Gminy w Piaskach i po razie Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu, Pałac Pępowo w osobie Włodzimierza Ziarkowskiego i Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Transportowe „Kaczmarek” z Malewa. Na pochwałę zasługuje bez wątpienia partnerstwo lokalnego biznesu i instytucji upowszechniania wiedzy, choć konstatacja jest smutna, bo zdaje się potwierdzać brak zrozumienia samorządów lokalnych dla inicjatyw niszowych, niewidowiskowych i nieprzekładalnych na natychmiastowy, masowy efekt. A periodyk z Grabonoga był i jest doskonałą wizytówką całego regionu. Decyzja o zaprzestaniu wydawania pisma miała swe źródło zapewne w kwestii finansowania, jak i w konkurencji, jaką bez wątpienia okazał się reaktywowany w 2010 roku „Rocznik Leszczyński”.

Nie sposób nie podjąć jeszcze jednego wątku, a mianowicie stereotypowego ujęcia prowincji i prowincjonalizmu. Choć w centrum uwagi twórców pisma znalazło się dziedzictwo małej ojczyzny i jemu poświęcono w całości wszystkie zeszyty, był to periodyk, który podważał postrzeganie kultury w podziale na centrum i peryferie, tzw. prowincję. Największy atut pisma, które skromnie określało się mianem regionalnego, stanowiła wytrwała praca jego twórców, wysokie ambicje, konsekwencja i poczucie sensu wykonywanej pracy. Dzięki tym cechom powstał ważny periodyk, który powoduje, że zadajemy sobie pytanie, czym jest prowincja i czy jest to pojęcie, które rzeczywiście należy rozpatrywać w kategoriach przestrzennych.

Idea „Grabonoskich Zapisków Regionalnych” nie zginęła wraz z ostatnim ich numerem. Wszystkie roczniki zostały zdigitalizowane i dostępne są na stronie internetowej Muzeum w Gostyniu; instytucja ta jest też siedzibą redakcji nowej inicjatywy wydawniczej. W osobach: Roberta Czuba, Macieja Kretkowskiego, Mikołaja Kulczaka, Krzysztofa Maćkowiaka, Łukasza Puśleckiego, Alfreda Siamy, Elżbiety Skorupskiej, Marii Walkowiak i Grzegorza Wojciechowskiego idea „Grabonoskich Zapisków Regionalnych” znalazła kontynuację w „Roczniku Gostyńskim”. Pierwszy jego numer ukazał się w 2014 roku. Sądząc po dotychczasowej zawartości „Rocznika”, można uznać, że jest godnym następcą swego grabonoskiego poprzednika.